

□ Czas czytania: 3 min.

Drodzy współbracia, drodzy współpracownicy i współpracowniczki naszych Wspólnot Wychowawczo-Duszpasterskich, droga młodzieży,

Pozwólcie, że podzielę się z wami tym przesłaniem, które płynie z głębi mojego serca. Przekazuję je z całą miłością, uznaniem i szacunkiem, jakie żywię dla każdego z was, gdy angażujecie się w misję bycia wychowawcami, duszpasterzami i animatorami młodzieży na wszystkich kontynentach.

Wszyscy jesteśmy świadomi, że wychowanie młodzieży wymaga coraz więcej znaczących dorosłych, osób o moralnie solidnym kręgosłupie, zdolnych do przekazywania nadziei i wizji na ich przyszłość.

Podczas gdy wszyscy angażujemy się w towarzyszenie młodzieży, przyjmując ją w naszych domach, oferując jej wszelkiego rodzaju możliwości edukacyjne, w różnorodności środowisk, które prowadzimy, jesteśmy również świadomi wyzwań kulturowych, społecznych i ekonomicznych, którym musimy stawić czoła.

Obok tych wyzwań, które są częścią każdego procesu wychowawczo-duszpasterskiego, ponieważ zawsze jest to ciągły dialog z rzeczywistościami ziemskimi, uznajemy, że w konsekwencji sytuacji wojen i konfliktów zbrojnych w różnych częściach świata, powołanie, które przeżywamy, staje się bardziej złożone i trudne. Wszystko to ma wpływ na wysiłek, który podejmujemy. Zachęcające jest to, że pomimo trudności, którym musimy stawić czoła, jesteśmy zdeterminowani, aby z przekonaniem kontynuować naszą misję.

W ostatnich miesiącach przesłanie papieża Franciszka, a teraz słowa papieża Leona XIV, nieustannie wzywają świat do spojrzenia w twarz tej bolesnej sytuacji, która wydaje się być spiralą rosnącą w przerażający sposób. Wiemy, że wojny nigdy nie przynoszą pokoju. Jesteśmy świadomi, a niektórzy z nas doświadczają tego na własnej skórze, że każdy konflikt zbrojny i każda wojna niosą ze sobą cierpienie, ból i zwiększają wszelkiego rodzaju ubóstwo. Wszyscy wiemy, że ci, którzy ostatecznie płacą cenę za takie sytuacje, to uchodźcy, osoby starsze, dzieci i młodzież, którzy znajdują się bez teraźniejszości i bez przyszłości.

Z tego powodu, drodzy współbracia i drodzy nasi współpracownicy i młodzieży z całego świata, chciałbym uprzejmie prosić, aby z okazji święta Przełożonego Generalnego, które jest tradycją sięgającą czasów Księdza Bosko, każda wspólnota w okolicach dnia świętego Przełożonego Generalnego celebrowała Eucharystię w intencji pokoju.

Jest to zaproszenie do modlitwy, która znajduje swoje źródło w ofierze Chrystusa, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Modlitwa jako świadectwo, aby nikt nie pozostał obojętny w sytuacji światowej wstrząśniętej rosnącą liczbą konfliktów.

Ten nasz gest solidarności jest skierowany do wszystkich, zwłaszcza salezjanów, świeckich i młodzieży, którzy w tym szczególnym momencie, z wielką odwagą i determinacją, kontynuują życie misją salezjańską w sytuacjach naznaczonych wojnami. Są to salezjanie, świeccy i młodzież, którzy proszą i doceniają solidarność całego Zgromadzenia, solidarność ludzką, solidarność duchową, solidarność charyzmatyczną.

Podczas gdy ja i cała Rada Generalna robimy wszystko, co w naszej mocy, aby być bardzo blisko wszystkich w konkretny sposób, uważam, że w tym szczególnym momencie należy dać taki znak bliskości i zachęty ze strony całego Zgromadzenia.

Wam, nasi najdrożsi bracia i nasze najdroższe siostry w Mjanmie, Ukrainie, na Bliskim Wschodzie, w Etiopii, we wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga, w Nigerii, na Haiti i w Ameryce Środkowej, chcemy wyraźnie powiedzieć, że jesteście z wami. Dziękujemy wam za wasze świadectwo.

Zapewniamy was o naszej ludzkiej i duchowej bliskości. Kontynuujemy modlitwę o dar pokoju. Kontynuujemy modlitwę za tych naszych współbraci, świeckich i młodzież, którzy, żyjąc w bardzo trudnych sytuacjach, nadal mają nadzieję i modlą się, aby zapanował pokój. Ich przykład, ich poświęcenie i ich przynależność do charyzmatu Księdza Bosko, jest dla nas silnym świadectwem. Oni, wraz z wieloma osobami konsekrowanymi, kapłanami i zaangażowanymi świeckimi, są współczesnymi męczennikami, to znaczy świadkami wychowania i ewangelizacji, którzy mimo wszystko, jako prawdziwi pasterze i szafarze miłości ewangelicznej, nadal kochają, wierzą i mają nadzieję na lepszą przyszłość.

Wszyscy my, to wezwanie do solidarności, przyjmujemy całym sercem. Dziękuję.

Prot. 25/0243 Rzym, 24 czerwca 2025

*ks. Fabio ATTARD,
Przełożony Generalny*

Foto: shutterstock.com